KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 14 (26) Października 1857 Roku. № 282. Jutro. Śtej Sabiny Męcz:. Ubyło dnia godziu 6, min: 43.

Wczorajsza uroczystość Ś. Jana Kantego, którą tutejsza Rzymsko-Katolicka Akademja Duchowna, jako przeznaczonego jej szczególnie od Grzegorza XVI Papieża za Patrona, corocznie najsolenniej, w Kościele XX. Franciszkanów, z zupełnym Odpustem od Świętej Stolicy Apostolskiej nadanym, Nabożeństwem rannem i wieczornem, z Processjami, Kazaniami i wystawieniem Najśw: SAKRAMENTU obchodzi, odbyła się z całą religijną świetnością. Liczne grono pobożnych a pragnących korzystać z udzielonych przez Stolicę Apostolską łask, napełniło ten Przybytek BOŻY, gdzie summę celebrował Najdostojniejszy JX. *Fijałkowski*, Arcy-Biskup Warszawski, Metropolita, otoczony gronem Duchowieństwa. W czasie tego uroczystego Nabożeństwa, Alumni Akademji Duchownej wykonali z jak największą dokładnością Mszę *Lachnera*, które to dzieło klassyczno-religijne, dyrygowane było przez znanego muzyka P. Emila *Szwartzbacha*, Professora śpiewu w tejże Akademji. Kazanie zaś odpowiednie tak ważnej Uroczystości, miał W. JX. *Sławianowski*, Kanonik Honor: Metropolitalny. Po raz to pierwszy Najdostojniejszy JX. *Fijałkowski*, wstępował do tej Świątyni, jako Arcy-Pasterz; zatem spotkany został z całą ceremonją przez Duchowieństwo, a nadto korzystając z udzielonej mu przez Stolicę Apostolską Władzy, nadał zupełny Odpust tym wszystkim wiernym, którzy dnia tego przystępowali do Spowiedzi i Śtej Kommunji, oraz wysłuchali z pobożnością Nabożeństwa.

W mieście Równie, wzniesioną została Kaplica z dobroczynnych składek, dla Uczniów miejscowego Gimnazjum. Przybytek ten chwały BOŻEJ, w dniu 26 Września, z upoważnienia JW. JX. *Borowskiego*, Biskupa Dyecezji Łucko-Żytomierskiej, poświęconym został przez W. JX. Stanisława *Moroz*, Proboszcza Rowieńskiego. Assystowali mu WW. JJXX.: *Choroszyński*, Kanonik *Klewański*, oraz Kapelan Gimnazjum.

Ukazem Cesarskim z dnia 8 Sierpnia r. b., Expedytor Celny przy Warszawskim Pocztamcie, *Chmielewski*, posuniętym został za odznaczenie się, do rangi Radcy Honorowego.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia $^{13}/_{25}$ Października r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 87; na które, tudzież na dawniejsze, w 392 wnioskach, złożono rs. 7,767 k. 75. Na żądanie 100 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 33 k. 16$^{1}/_{2}$), rs. 3,948 k. 26$^{1}/_{2}$, i umorzono książeczek oszczędności 26. Przeto Uczestników 10,369, posiada kapitał rs. 484,007 kop: 32.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał JW. Annę *Samoiłow*, Wdowę po Jenerale-Lejtnancie z Cesarstwa przybyłą; tudzież P. Antoninę *Frycz*, Wdowę po Poruczniku tutejszej Inwalidnej Komendy, ażeby w własnych interesach jak najśpieszniej zechciały się zgłosić do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazały.

Wczoraj w Kościele XX. Missjonarzy Śgo Krzyża, w obec Rodziny i Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Marcellego *Wernera*, Obywatela dóbr ziemskich; z Panną Anielą *Mierzwińską*, Córką WW. Stanisława i Xawery z Czajkowskich Małżonków *Mierzwińskich*, Obywateli Ziemskich. Związkowi temu błogosławił W. JXiądz Kanonik *Kondracki*, Proboszcz Parafji Żychlina.

Onegdaj o godzinie 6tej wieczorem, w Kościele Śgo Krzyża, w obec licznie zgromadzonych Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, odbył się obrzęd zaślubin W. Felicjana *Tarnowskiego*, Sekretarza Pocztamtu; z Panną Euzebją *Wohlgemuth*, Córką Professora Gimnazjum w Piotrkowie. Związek ten błogosławił W. JX. Józef *Tarnowski*, Proboszcz Karnkowski, a Brat Pana Młodego.

Z Częstochowy. — W dniu 10 b. m., u stóp Ołtarza Cudownej MATKI BOZKIEJ Jasnogórskiej, połączeni zostali związkiem małżeńskim, W. Franciszek *Rozmanith*, Kupiec i Obywatel miasta Warszawy, z Panną Heleną *Zimermann*, Córką Aptekarza tutejszego. Obrzędu tego, poprzedzonego przemową miejscowego Kaznodziei, dopełnił Najprzewielebniejszy JX. Alexander *Ziemba*, Jenerał Zakonu XX. Paulinów, w assystencji licznego Duchowieństwa; poczem zebrani Goście przeprowadzeni do mieszkania Ojca Panny Młodej, składali życzenia połączonej Parze, rozpoczynającej nową dla siebie erę, tej ziemskiej pielgrzymki.

Znana Autorka Panna Józefa *Szmigelska*, napisała nową powieść p. n. *Nie zawsze ten zbiera kto sieje.* Powieść ta czytająca się z przyjemnością, jak wszystkie wychodzące z pod pióra wspomnionej Autorki prace, drukuje się w odcinku *Gazety Codziennej.*

Jutro, o godzinie 9tej rano, w Kościele XX. Bernardynów, odprawi się Wotywa przed Ołtarzem Arcy-Bractwa Czci Najświętszego Serca MARYI, jako w rocznicę celebry mianej przed tymże Ołtarzem w roku z., przez Jego Eminencję JX. Flawjusza *Kidży*, Arcy-Biskupa Myry, Nuncjusza Jego Świątobliwości.

Dnia jutrzejszego, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola *Rejnhard*, Radcy Stanu, odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża o godz: 10tej z rana, Nabożeństwo za spokój Jego duszy.

Jutro o godz: 9tej z rana, odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża, Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Józefa *Achtla*, Nauczyciela muzyki.

Ś. p. Antoni *Hajzer*, Obywatel m. Warszawy i Członek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie. Za duszę zmarłego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo dnia jutrzejszego, o godzinie 9tej z rana, w Kościele Śgo Alexandra; a exportacja zwłok z tegoż Kościoła na smętarz Powązkowski, nastąpi o godzinie 3$^{1}/_{2}$ po południu. Tak na Nabożeństwo, jak i exportację, pozostała Żona z Córką, oraz z Siostrą i Zięciem zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Z. O. rs. 1 na pomnik ś. p. Ignacego *Komorowskiego.*

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich. — Podaje do wiadomości, iż w ciągu m. Września r. b., wpłynęło do kassy Dozoru Bóżniczego: *a*) Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Zelmana *Szpitzberg*, kop: 9; Rubina *Fliederbaum*, rs. 3 k. 75; Moszka *Perkowicz*, kop: 21; Chaima *Frohman*, kop: 9; Szlamy *Gincel*, kop: 9; Dawida *Kleinerman*, kop: 27; Michała *Loewenglück*, rs. 1 kop: 50; Hersza *Mendelsohn*, kop: 9; Józefa *Starkman*, rs. 5; Motla *Raftenberg*, kop: 9; J. M. *Epstein*, rs. 4 k. 5; Motla *Czerwonek*, kop: 27; Fiszla *Saltzman*, rs. 1; Józefa *Heksohn*, kop: 9; Mendla *Wach*, kop: 9; Izraela *Silberberg*, rs. 1 k. 50; Zanwla *Rechtdiener*, kop: 35; J. *Glücksberg*, rs. 21 k. 60; Moszka *Stückgold*, rs. 8; Majera *Margulies*, rs. 1; Mordki *Rosenberg*, rs. 8; Feigi *Goldstern*, rs. 60; Bera *Sussman*, rs. 13 kop: 15; Szai *Bluman*, rs. 12; Mosesa *Feinkind*, rs. 4 k. 33$^1/_2$; Szyi *Feinkind*, rs. 1; Nuchima *Freudensohn*, rs. 1; *Froima*, rs. 1; Samuela *Konitz*, rs. 16 kop: 20; Markusa *Bornstein*, rs. 1; Judki *Bornstein*, kop: 6. *b*) Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych P. Fryderyki *Liebrecht*, rs. 2 kop: 52$^1/_2$. Ogółem wpłynęło rs. 169 kop: 40, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a*) biednym i podupadłym, w liczbie osób 116; *b*) chorym za obrębem Szpitala 27; *c*) chorym chronicznie 88; *d*) położnicom 9. Razem wspierano osób 240. — Prezydujący, Moses *Feinkind.*

Nadesłane nam aż z Odessy upomnienie się, o literę *x*, bez żadnych naszych uwag, zamieszczamy tu dosłownie: »Od niejakiego czasu popełnia się w języku naszym pewnego rodzaju zbrodnia, na którą nikt dotąd baczniejszej nie zwrócił uwagi, a która jednak nie może przejść niepostrzeżenie i bezkarnie w obec pokolenia rozwijającego się drogą cywilizacji i naukowej oświaty. Gammą naszego piśmiennictwa jest abecadło, jest to fundament, do którego niczyja ręka żadnej cegiełki dodać i niczyja żadnej odjąć nie może. Jakimże nieznanym dotąd w drukarskiej hierarchji przykładem, ośmielono się, z abecadła usunąć literę *x* i zastąpić ją bez najmniejszej potrzeby innemi dwiema? Zdaje się, że jedna z nowszych drukarni Wileńskich, chcąca się odznaczyć nowością swoich pomysłów i modnym kierunkiem tę zmianę jednej litery na dwie wprowadzać zaczęła. Tą jedną literą odtrąconą, choć nie zupełnie wytrąconą z abecadła, narobiono wiele zamieszania. I tak wielu dziś nie wie i waha się gdzie pisać *x*, a gdzie *ks*. I tak, jedna z gazet tutejszych mówi: Ks. *Siedlecki*, i trzema wierszami później: Pani N. przybyła z Nowej Alexandrji. Kiedy w prawidłach grammatycznych i w pisowni każda rzecz powinna mieć swoją racjonalną przyczynę, niechże mi, proszę, wytłumaczą, dla czego *Xiądz* piszą przez *ks.* a Alexandrję przez *x*. Prawda, że brzmienie *x* i *ks*, jest jedno i toż samo; lecz dla wielu ważnych i widocznych przyczyn, litera *x* powinna nietkniętą pozostać. Gdyby kto do Reja z Nagłowic był napisał: *Bądź ze mną dziś u ks. ks. Paulinów,* nie pojąłby co znaczy te ksiki, a jako prędki do korda a gorliwy Katolik, możeby jeszcze wyzwał na ostre uwłoczyciela powadze Xięży Paulinów; ale dziś już i niektórzy Duchowni podpisują się z ksikami, przecież dotąd nie mieliśmy jeszcze *książki* do nabożeństwa. A jak dziko nam się wydaje, gdyż dziś Panowie modniarze ortograficzni piszą: od ks. ks. Pijarów, u ks. ks. Eks-Jezuitów, lub odwiedziłem ks. ks. Sanguszków i ks. ks. Jabłonowskich, w miejscu pisania podwójnego X, tak daleko jeszcze śmieszniej wydaje się, gdy ksiki widzimy wtrącane do imion historycznych. Dla nas nie wydaje się nic monstrualniejszego, jak gdy czytamy Kserkses, Artakserkses, Anaksageras, Anaksymander, Aleksander, Ksenia, Ksenokrat, Ksimenes, Leksikon, Feniks, Ryksa, Styks i t. d. i t. d., wszak te wyrazy i tyle innych starożytni i późniejsi pisali stale przez *x*. We wszystkich pisowniach języków uczonych nowożytnych, ta litera jako charektyryzująca szczególnie nazwisko, święcie jest zachowana. Traktując rzeczy historyczne, gdybyś napisał Foks, któżby z Anglików poznał, że chcesz mówić o ich sławnym Ministrze Foxie! Obałamucenie z używania tej litery, doszło u nas do tego stopnia, że w jednejże xiążce używają ad libitum x, lub ks, jak czyja wola, łaska lub niełaska dla tej litery. Nawet ta poczciwa biedota kalendarz Berdyczowski XX. Karmelitów, w użyciu jej grymaśnie sobie postępuje. I tak: Feliksa Biskupa, Aleksandry Panny, Aleksego, Maksymiljana pisze przez ks; a Alexandra, Kalixta, Polixeny, Xawerego przez x, (rok 1857); zkąd ta dowolność? zkąd to barbarzyńskie prawo poniewierania literą bez żadnego rozsądnego powodu? Pozwólmy tylko dalej ksikom rozgospodarowywać się w naszej pisowni, jak w swym domu, kto wie czy zagrzani tym przykładem nowatorowie, nie wprowadzą nam na scenę *ph* zamiast *f.* i nie zaczną pisać: *Pheryś, Philut, Phajka, Phiga,* miasto dotąd używanego *f*. Ortografja jest rzeczą ważną zasadniczą, dowolnie więc traktowaną być nie może. Kiedy *Feliński* wprowadzał niektóre reformy do naszej pisowni, jakiż gwar zrobił się był w świecie literackim? jotę przez szyderstwo nazwano szabelką, i stronnicy *Kopczyńskiego*, a szczególnie X. Al: *Osiński*, miotali na nią pociski; ale szabelka odparowała te razy. Kompanja filologów poruszała się do gruntu. Lecz rzeczy rozświetniły się; uznano prawdę, i Komissja Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w obszernem dziele składowem, ustaliła już wprzód przez kraj przyjętą polską pisownię. To było jej ostatnie dzieło i jedno z najważniejszych. Zdarzyło mi się raz być na lekcji o języku polskim, znanego i uczonego Kazimierza *Brodzińskiego;* na niej ubolewał on wtenczas, że Damy kaleczą język w wymawianiu, odejmując tam gdzie potrzeba kreskę nad literą *ć*, że mówią: spiewac, tancowac, kochac. Jeżeli to upominanie się o czystość języka naszego w obec Publiczności, zrobił nasz znakomity filolog, przeciw ukształceńszemu towarzystwu Dam klassy wyższej, jakże nie mamy podnieść głos przeciw zuchwałemu poniewieraniu litery x, mającej od wieków prawo obywatelstwa w naszym alfabecie, mającej za sobą niezachwianą Zygmuntowskiego wieku powagę, równie jak powagę wszystkich słowników i najznakomitszych pisarzy. Spodziewać się należy, że nasi autorowie i typografowie, a szczególnie ci ostatni, będą oględniejsi na wymagania grammatyki, i na jej przepisy zgodą ogólną

uznane. Gdyby się tłómaczyli tem, że drukują literalnie rękopisma, nie byłaby żadna wymówka, bo rękopisma często są wadami pisowni przepełnione, i trzeba je z nich oczyszczać. Kiedy przed 30tu laty zaprowadzano w xiążkach drukowanych ortografję *Felińskiego*, wiele rękopismów przychodziło do druku z ortografją dawniejszą, jednakże drukarnie wyrozumiałe naówczas na potrzebę reformy, odbijały xiążki podług nowo przyjętej. Znam pisarza, który przez przyzwyczajenie się, długo zachował pisownią *Kopczyńskiego*, gdy wszystkie jego dzieła, według nowszej wychodziły na widok publiczny. Dziwno nam, że dotąd nikt głosu przeciw takiemu poniewieraniu litery x nie podniósł, kiedy już ich powstało tyle przeciw rozmaitym nadużyciom, a mianowicie przeciw samowolnemu nakładaniu zbyt wysokich cen na xiążki. Gdy dziś w wieku postępu przemysł na to się silił, aby wszystkie przedmioty, a szczególnie do główniejszych potrzeb jak najmniej kosztowały, my zdajemy się postępować drogą wsteczną, do czego egoizm i merkantilna chciwość doprowadza. Niektórzy nasi xięgarze, miasto zachęcenia, odstręczają kupujących; na dowód możnaby zacytować sto przykładów, wybierzmy więcej rażący. Kiedy piękna *Marya*, *Malczewskiego*, zniżyła się w cenie xięgarskiej do nieznanego u nas minimum, kiedy tłómaczenie cztero-tomowego dzieła religijnego Augusta *Nicolasa*, przez wielce szanownego P. Tomasza *Massalskiego*, po cenie jednego rubla ukazało się w handlu, w tymże czasie jeden z xięgarzy wydając drobne poemata ulubionego naszego Poety *Kondratowicza*, broszurkom swoim z namysłu rozwlekło drukowanym, i nie mogącym przenosić dwóch arkuszy porządnego druku, nakłada ceny rs. 1 k. 30, albo rs. 1 k. 50. Tak popularnego u nas pisarza, chcą gwałtem depopularyzować szaloną ceną xięgarskiego towaru. Nie wiem czemu się więcej dziwić, czy niedorzecznemu nakładaniu cen tak nadzwyczajnych, czy dobroduszności kupujących, których przy podobnej cenie zapewne nie wielka liczba być musi. Lecz wracając do naszej litery x, ciekawi jesteśmy, czy w nowym słowniku wydawanym w Wilnie, ukaże się ona na swem miejscu, czyli ją na emigracją do innych słowników wypędzą. W pismach Kościelnych głoska ta często używa się dla skrócenia wyrazu *Chrystus* wyrażonego przez Xus chociaż w samym wyrazie brzmienia x nieznajdujemy. U nas w algiebrze, równie jak w całym znajomym świecie, ilość nieświadomą szukaną wyrażamy przez X, teraz gotowi ją wyrażać przez *ks*. Jakiego to *ksiki* nabiorą znaczenia w matematyce, lecz tego modnego faworu nieprzypuszczamy i wolemy mniemać, że zostaniem zawsze przy naszem dawnem X. Czyż tak uczynną, tak przydatną, tak potrzebną literę pozwolimy wymazywać z grona jej odwiecznych towarzyszek? temu się oprze świętość zasad języka i na to zdrowy rozsądek niepozwoli. P. *Kraszewski* w *Dziejach Litwy* za *Witolda*, gdzie bardzo często musiał powtarzać wyrazy: Xiądz, Xięża, Xiążę, Xiążęta, czyni to przez użycie skróceń X lub XX, tym sposobem oczyścił swe dzieło od *ksików*, któreby były oszpeciły wydanie. Przykład do naśladowania a powaga pisarza wielka. Trzebaż aby z nad morza Czarnego przybył do was bracia Nadwiślańcy głos upominający się o całość i nietykalność naszego języka w głównej jego zasadzie. Co do nas, w mieście naszem kommercyjnem, mamy *ksiki* za towar zakazany, za kontrabandę, więcej niesławy przynoszący handlowemu flibustierowi niżli zysku z konfiskaty jego towaru.—J. *Sowiński*.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 4,100, *pszenicy* czetw: 5,105, *jęczmienia* czet: 2,404, *owsa* czet: 3,118, *grochu* czet: 884, *gryki* czet: 285, *kaszy* jęczmiennej czetw: 549, mąki pszennej pytlowej czet: 722, *kartofli* czet: 8,992, *siana* fur 1,264, *słomy* fur 597.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*. płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 24, *pszenicy* rs. 7 k. 14, *jęczmienia* rs. 4 kop: 28, *owsa* rs. 2 kop: 92, *masła* pud rs. 6 k. 80, *słoniny* pud rs. 5 k. 20, *kartofli* czet: rs. 1 k. 29, *okowity* wiadro rs. 2 kop: 91, *szumówki* wiadro rsr. 1 kop: 74.— Sprowadzono w dniu 23 b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa rassy stepowej *wołów* sztuk 1,111, z Królestwa rassy krajowej *wołów* sztuk 55, w ogóle *wołów* sztuk 1,166, *wieprzy* 942, *baranów* 1,593; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 782, *wieprzy* 750, *barany* wszystkie; na liwerunek *wołów* sztuk 47; z *bydła* rassy stepowej wyprowadzono: do *Łowicza* 7, do *Piotrkowa* 33, do *Częstochowy* 21, do *Radomia* 34, do *Płocka* 9, do *Nowego-Dworu* 17, do *Łodzi* 16, do wsi *Kozietuły* na opas 59; z bydła rassy krajowej wyprowadzono do różnych miejsc Królestwa wołów sztuk 55; pozostało remanentem 86.

Z *Kalisza*.— W dniu 15 b. m., Lekarze, Obywatele m. Kalisza, Urzędnicy wszystkich Władz i sąsiedni mieszkańcy wsiów, rozstając się z W. Ludwikiem *Neugebauer* Doktorem Medycyny i Chirurgji, obecnie wezwanym na Professora anatomji, do Cesarsko-Królewskiej Akademji Medyko-Chirurgicznej w Warszawie, licznie się zgromadzili, na składkowe śniadanie, dane na cześć opuszczającego ich Lekarza Przyjaciela. Wniesiono wiele toastów z przymówieniami, nie podobna powtórzyć tych głosów, pełnych najserdeczniejszych uczuć i trafnej wymowy, ale choć w treści przytoczone, tak brzmiały: »Iż praca obok talentu, zdrowy sąd rzeczy obok nauki, miłość bliźniego, i zdolność zyskiwania sobie serc ludzkich, tyle darów Bożych kiedy się zleje na jednego Człowieka, nie dziw, iż go wyniosą na wysokie dostojeństwa w obranym zawodzie." Z żalem więc zgromadzeni żegnali Przyjaciela Lekarza, ale wspomniawszy na dobro kraju, że on ma kształcić podobnych sobie, żal zamienili w życzenia.— *K*.

P. Stefan *Kuczyński*, Lekarz, zwiedziwszy Kliniki przy Uniwersytetach, Szpitale i inne Zakłady medyczne we Francji i Niemczech, powrócił do kraju i zamieszkał w mieście Hrubieszowie; o czem zawiadamiając interesowanych, oświadcza, iż u siebie w domu udziela rady każdodziennie od 8ej do 10ej z rana; chorym zaś potrzebującym chirurgicznej pomocy raz na tydzień w Sobotę o tejże godzinie.

Szkiców i Obrazków zeszyt IVty wyszedł z druku; mieści on szkic po tytułem: *Jakim sposobem Pani Maciejowa nauczyła się milczeć, a Panna Konstancja deklamować*; cztery litografje do tego szkicu dołączone, wykonane są kredą, nie piórem jak to dotychczas miało miejsce. W publikacji tej tak szkice jak litografje osnute na przedmiotach czysto miejscowych, powinny

wzbudzić zajęcie w Publiczności. Serja cała, to jest zeszytów 12cie, ukończoną będzie przed Nowym rokiem. Cena serji 1ej złożonej z 12 zeszytów rs. 3.

W dniu 12tym b. m., na posiedzeniu Akademji Nauk w Paryżu, słynny Matematyk i Astronom, Senator *Leverrier*, zdawał sprawę z Warszawskiego wydania dzieł *Kopernika*, wykonanego pod kierunkiem P. Jana *Baranowskiego*, Dyrektora Obserwatorjum Astronomicznego Warszawskiego, i o pracy tej, Uczony francuzki, jak najpochlebniej wyraził się. Między słuchaczami na tem posiedzeniu, znajdował się znany powszechnie nasz Entymolog i naturalista, Professor Antoni *Waga*.

W doniesieniu treści ostatniego 30 Nru *Ruchu Muzycznego*, pominięto Kronikę zagraniczną, oraz wzmiankę o dołączonym do tego Nru jako dodatek nadzwyczajny, portrecie Jana *Stefaniego*, Kompozytora Opery *Krakowiacy i Górale*, a którego żywot opowiedziany przez P. M. *Karasowskiego*, właśnie w wspomnionym Nrze *Ruchu Muzycznego* ukończony został. Przy sposobności, należy nam zwrócić uwagę Czytelników naszych, na ciągłą staranność Redakcji tego pisma, tak w doborze i rozmaitości artykułów, jak i troskliwem ich opracowaniu, na zasługę wynajdywania nowych a zdolnych pisarzy, a nawet na tanność pisma. Miesięczny dodatek zapełniony na wszystkich ośmiu stronnicach powabnemi i oryginalnemi kompozycjami, sam już wart najmniej 30 kop:, więc z ceny miesięcznej pół rubla, pozostaje kop: 20 na 4ry arkusze druku oszczędnego i pięknego wydania. Na arkusz zatem wypada po 5 kopiejek, a nawet po 4, gdy miesiąc liczy 5 numerów, jak to bywa w każdym kwartale. Dodajmy do tego dodatki nadzwyczajne, których już dwa Prenumeratorom oddano, a pokaże się, że istotnie ich dobro, pod każdym względem, Redakcja na pierwszem ma względzie. Sam portret *Stefaniego*, pięknie zrobiony i odbity w litografji Pana *Fajanso*, wart przynajmniej pół rubla! Cyfry te stawiamy jako najlepszy tanności pisma dowód, a prawdopodobnie i pomyślności jego, będącej dowodem potrzeby, pożytku i przystępności, z jaką ukochana od wszystkich sztuka jest traktowaną.

Towarzystwo Wileńskiej Dobroczynności, zyskało w tych czasach fundusz rs. 6,000 przez Obywatela Gubernji i Powiatu Wileńskiego, Pana *Hryniewicza* jednorazowie dlań zapisany. Klub Wileński, o którego zawiązaniu w r. z. donieśliśmy, przeniesiony został z tymczasowego lokalu w domu *Paca*, do pałacu *Ogińskich*, gdzie rzemieślnicy są obecnie zajęci odnawianiem sali balowej, która na dzień 15ty Listopada, jako datę przeznaczoną na otwarcie balem nowego lokalu, ma być ukończoną.

P. S. G. w artykule swoim ogłoszonym wczoraj w *Gazecie Codziennej*, silnie popiera interes PP. Kupców tutejszych w materji sprzedawania towarów zagranicznych, po cenach daleko niższych, jak to dotąd miało miejsce.

Do Warszawy przybył z Kopenhagi, znany już z licznych tu dawanych koncertów, Wiolonczelista *Kellermann*.

W tych dniach odbyło się wielkie polowanie na wilki przy pomocy obławy, w lasach Wągrodzkich, położonych za Warszawą pod Grójcem, a należących do klucza Oborskiego, JW. Hra: *Potulickiego*. Polowanie to odznaczyło się powodzeniem, albowiem jak nam donoszą, zabito aż 12tu wilków.

Młody Skrzypek Ludwik *Paradziński*, dawał w tych czasach dwa koncerty w Równie.

W Teatrze Opery Paryzkiej, ma wystąpić Panna *Stefańska*, Artystka Baletu Warszawskiego.

Piszą nam z Wilna: »Mieliśmy tu przez czas bardzo krótki, bo tylko przez dwa tygodnie znakomity Cyrk P. *Hinné*. Po raz to pierwszy Wilno widziało konie tressowane, tak zwane »de la haute école". P. *Hinné* Dyrektor tej truppy odznaczający się silną budową ciała, i biegłością w swej sztuce, ma w składzie swego Cyrku 34ch Artystów: Woltyżerów, Akrobatów, Gimnastyków i Zonglerów; posiada koni tressowanych 21, koni do woltyży 42ch, tressowanego muła 1go i uczonego buldoga 1go. Pomiędzy personażem żeńskim, odznaczają się piękną powierzchownością, zręcznością w dosiadaniu koni wyższej szkoły, i gustem w wyborze bogatych kostiumów Panna *Monet* z Cyrku Paryzkiego i Panna *Nolte* z Hamburgskiego. Zaś personaż męzki posiada trzech doskonałych Akrobatów, dwóch braci *Howard* i P. *Kartignoc* z Paryża, oraz wielu zręcznych woltyżerów z których bracia *Lagoutte* i PP. *Terzy* i *Sigrist* Francuzi, są w swojej sztuce nieocenieni. Garderoba truppy przepyszna, szczególniej w kadryllach francuzkich, *à la moyen âge*. Z koni rozmaitych rass i pochodzenia, najładniejszy jest ogier czystej krwi arabskiej p. n. *Abdul-Medżyd*, a najzręczniejszy *Gundbrandsdalen* rassy szwedzkiej. P. *Hinné* przybył do nas ze Sztokolmu przez Rygę i udaje się przez Mittawę do St. Petersburga, obiecał nas jednakże w Maju, na r. p. podczas kontraktów odwiedzić. Widowiska miewały miejsce codziennie w tutejszym exercyrhausie przy ulicy Wileńskiej położonym, i ciągle Publiczność gromadziła się tłumnie. Cyrk mieścił w sobie półtora tysiąca spektatorów wygodnie, z każdego miejsca widzieć mogących.

Xięgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej, odebrała następujące nowości: *Król Wygnaniec*, obrazek historyczny z lat 1714, 1725, tomów 2, rs. 1 k. 65; *Jeografja* na tle historycznem osnowana, czyli rys jeografji w połączeniu z historją, z francuzkiego, p. Teo: *Dziekońskiego*, 4 tomy rs. 6; *Wycieczki* Lekarza Polaka po własnym kraju, p. Dr T. *Tripplina*, 4 tomy, rs. 5 k. 40; *O poznawaniu ludzi z fizionomji*, podług starożytnych i nowoczesnych fizjognomistów, oraz o obchodzeniu się z ludźmi chroniącem nas od licznych przykrości i nieszczęść, podług 13go wydania dzieła A. Barona *Knigge*, przekład J. N. *Kurowskiego*, rs. 1 k. 80.

Donieśliśmy o wyjeździe P. *Loth* do Paryża, w celu rozwinięcia zakładu swojego znanego z wyrobu kapeluszy i wszelkiego rodzaju kwiatów, i połączenia go z wykończaniem ubiorów dla płci pięknej. Obecnie więc donosimy, iż P. *Loth* już powrócił do Warszawy, i zamiar swój najzupełniej przyprowadził do skutku, rozwijając na odpowiednią wymaganiom Dam, skale swój zakład. Przez sprowadzenie zaś obeznanych z przedmiotem swoim osób, i nagromadzenie odpowiednich do tego zasobów, P. *Loth*, zdoła zadowolić wszystkich, którzy tylko roboty swoje do wykonania tamże powierzą.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przedstawono po-raz pierwszy Komedję w 3ch aktach z francuzkiego (Ernesta *Legouvé*) tłómaczoną, p. n.: *Prawem zasługi*. Dzie-

ło to napisane z niepospolitym talentem, a zalecające się pięknemi scenami i charakterami dobrze skreślonemi, podobało się Publiczności, zapełniającej wszystkie miejsca w Teatrze. Szczupłość naszych kolumn, nie dozwala nam poszczególe rozbierać grę Artystów przedstawiających główne role, ale dość spojrzawszy na afisz, wyczytać ich nazwiska, aby powziąść wyobrażenie o wybornem wykonaniu tej Komedji. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Ziemińska* i Panna *Dutkiewicz* po 5-kroć, Panna *Łapińska* 4-kroć, PP. *Żołkowski* 6-kroć, *Rychter* i *Swieszewski* po 4-kroć. W Teatrze Wielkim po Balecie *Korsarz*, Panny: Karolina *Straus* 10-kroć, *Kozłowska* 5-kroć, Pani *Raczyńska*, Panny *Oliwińska* i *Królikowska* po 2-kroć, PP. Antoni *Tarnowski* 6-kroć, *Popiel* i *Kwiatkowski* po 3-kroć, *Puchalski* 4-kroć i *Owerlo* 2-kroć.

Znalazca bransoletki zgubionej na illuminacji w Łazienkach Królewskich, która była ogłoszona w Nrze 246 *Kurjera* z r. b., zechce zgłosić się po nagrodę do Drukarni *Kurjera*.

Dziś i codzień w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa* pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

Anglja. *Londyn, 21go Paźdz:.*— Lord-Mayor Londynu, Thomas O. *Finnis*, w liście datowanym 19go Października, zawiadamia Sir John *Pakingtona*, że Komitet funduszu wsparcia Indyjskiego, przesłał już do Kalkutty 30,000 fun: szt:, do Bombay 3,000 fun: szt:, i do Lahory, na ręce Sir Johna *Lawrence* 7,000 fun: szt:. — Spodziewane tu poselstwo Siamskie, składa się, jak słychać, z dwóch Posłów, których przysyła pierwszy Król Siamu, i z trzeciego, przysłanego przez drugiego Króla. Jeden z Posłów jest przybranym synem Króla, a drugi bratem pierwszego Ministra. W towarzystwie ich znajdują się jeszcze: młodszy brat i syn tegoż Ministra, którzy w Anglji pobierać będą wychowanie. Wyznają oni wyznanie Buddyzmu, nie jedzą mięsa wołowego, baraniego, mleka, sera i masła. Jedyną tłustością, której używają do potraw, jest wieprzowa. Wolno im jeść zwierzynę, drób, wieprzowinę, ryż; z napojów zaś używają umiarkowanie wódki, wina i piwa. Ulubionym ich napojem jest herbata, którą piją przy każdej uczcie i w każdej porze dnia, bez mleka. Ciast i słodyczy nie jadają. Ośmiu członków poselstwa jadają razem, inni zaś z wyjątkiem służby, mają stół oddzielny, i okazują wielkie uszanowanie dla zwierzchników. Wszyscy dbają nadzwyczajnie o ochędóstwo, i kąpią się codziennie. W skutku żucia betelu, zęby ich są czarne. Przywożą oni kosztowne dary Królowej *Wiktorji*, jak np., dwie korony, siodło damskie dyamentami, rubinami i innemi drogiemi kamieniami wysadzane, i t. p. W pieniądze są opatrzeni obficie, bo mają na okręcie wiozącym ich 50,000 fun: szt: w dolarach, oraz sztaby złota. Ubiory Siamczyków są kroju wschodniego, kosztowne; niektórzy jednak przywdzieli strój Europejski. Typ fizjonomji ich jest Chiński. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 21go Października.* — Jenerał *Goyon*, który rzeczywiście zwiedził stolicę Neapolitańską, i do którego podróży przywiązywano cele polityczne, wrócił 10 b. m. na swe stanowisko do Rzymu. — Marszałek *Randon* jutro wyjeżdża do Marsylji. Ma on tam kazać przedsiębrać rozmaite próby rolnicze, a między innemi akklimatyzowanie drzew kasztanowych w Kabylji.— Jenerał *Narvaez* spodziewany jest w Bordeaux, zkąd zapewne będzie obserwował wypadki zachodzące w Hiszpanji. (In: Bel:).

Paryż, 22 Paźdz:, (wiad: tel:).— Sąd w Colmar skazał Hr: *Migeon* za bezprawne noszenie Krzyża Legji honorowej, na miesiąc więzienia; uwolnił go od zarzutu noszenia orderów zagranicznych, a oświadczył swą inkompetencję co do innych zarzutów. (St: An:).

Hiszpanja. *Madryt 20 Paźdz:.* — Dziennik urzędowy zawiadamia, że Królowa jest już 9ty miesiąc w stanie pożądanym. — We wszystkich Ministerstwach, z wyjątkiem wojny i spraw wew:, kierują biegiem interesów Podsekretarze stanu. — Zwołanie Kortezów, naznaczone początkowo na dzień 30 Paźdz:, zostało odroczone do d. 31 Grudnia. (N. P. Z.).

Niemcy. *Frankfurt n. Menem, 22go Października.*— Zgromadzenie Związkowe dziś w południe odbyło swe pierwsze posiedzenie po ferjach. — Poseł Pruski przy tem Zgromadzeniu, P. *Bismarck-Schönhausen*, dziś rano wrócił z Berlina. (St: Anz:).

Lipsk, 22go Października.— Wczoraj, po tygodniowem trwaniu, zamknięte zostały konferencje xięgarzy, w przedmiocie zaprojektowania ogólnego Niemieckiego prawa, przeciw przedrukom, naśladownictwu i t. p. Wypadkiem obrad była przemiana zupełna redakcji projektu do prawa przedstawionego konferencji, i uchwała, że projekt ten ma być wręczony Rządowi Saskiemu. (St: Anz:).

Wejmar, 22go Października. —Xiążę *Wilhelm-Radziwiłł*, Jenerał Piechoty i dowódca 4go korpusu armji Pruskiej, został ozdobiony Wielkim Krzyżem Wejmarskiego orderu *Czujności*, czyli *Białego Sokoła*. (Neue Pr: Ztg).

Prusy. *Berlin, 23go Października.* — Buletyn lekarski wczorajszy donosi, że zdrowie Króla stanowczo się polepsza. (St: Anz:).

Turcja. — Dywan Wołoski, jak się tego spodziewać należało, uchwalił te same punkta jako życzenia ludu, które przez Dywan w Jassach objawione były. Depesza telegraficzna z Wiednia, datowana 22go b. m., donosi w tym względzie co następuje: Nadeszłe tu wiadomości z Bukarestu donoszą, że 21go b. m. Dywan Wołoski uchwalił jednogłośnie, jako życzenia wszystkich klass ludu, następujące punkta: 1) Uznanie autonomji podług dawnych kapitulacji z Portą. 2) Stałą neutralność kraju. 3) Unję z Mołdawją pod berłem dziedzicznem obcego Xięcia, którego potomkowie w wierze Greckiej mają być wychowywani. 4) Rząd reprezentacyjny z reprezentacją krajową. (Neue P: Zt:).

Włochy. *Turyn, 20go Paźdz:.*— W pałacu Królewskim tutejszym czynią przygotowania na przyjęcie Xięcia *Napoleona*, spodziewanego w pierwszych dniach Listopada. (St: Anz:).

Ankona, 19go Paźdz:. — Dla wycofania z obiegu zbytecznej monety miedzianej, a puszczenia natomiast w odpowiedniej wartości nominalnej, pieniędzy złotych i srebrnych, Rząd Papiezki zawarł, jak słychać, pożyczkę 3 miljony skudów wynoszącą. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bełdowski Miecz: Ob: z Ulanic nr 601; Ciechomski Wojc: Oby: z Brzozowa nr 414; Jakuszewski Leop: Ob: z Rawy nr 584; Jołszyn Jene:-Major z Moskwy nr 2247; Reklewski Alfred Ob: z Sienny nr 601; Skwarcow Miko: Kup: z Cesarstwa nr 413.

Wyjechali: Borkowski Eust: Ob: do Dobrzyc; Damięcki Stan: Ob: do Kroczewa; Iżycki Józ: Oby: do Kurowa.

Przyjechali koleją żelazną: Hr. Apraxin Sergiusz Sztabs-Kapi: Gwar: z Paryża nr 414; Dymet Mich: Kup: z Krakowa nr 625; Juljen Róża Art: Muzyki z Paryża nr 414; Kellermann Chrystjan Laurenty Arty: Muz:, i Kellermann Karolina Art: Baletu Teatru w Kopenhadze, z Kopenhagi nr 634; Michael-Mayer Ludwika Arty: Baletu z Paryża nr 414; Taczanowski Wład: Adjunkt Dyr: Gabinetów Okręgu Naukowego, z Paryża nr 394.

Wyjechali koleją żelazną: Xiądz Jozakiewicz Maciej Bernardyn, Kuczajew Mich: Praporszczyk Gwar:, de Maupas Teofil Ob:, i Prnszak Amelja Oby: do Paryża; Ulrich Kryst: Ogrod: do Drezna.

DONIESIENIA.

Nagrody rubli srebrem 150.

Dnia 16 Września r. b., między 10ą a 11ą godziną wieczorem, Osobom jadącym Extra-pocztą własnym powozem z Krośniewic do Kutna, oderwano z za powozu z żelazami, do których przyszrubowaną była, **WALIZĘ** z Rzeczami następującemi: 1) Bransoleta złota w kształcie dużych pierścieni owalnych i wypukłych, z wyrznięciem niezapominajek, co drugi pierścień emaliowanych niebiesko; 2) Brosza złota, w kształcie węzła z emalią szafirową; 3) Kolczyki złote, tejże formy i z takąż emalią; 4) Kamée en pierre fine, owalnej formy, $2^1/_2$ cale długie, wyobrażające bahantkę; 5) Mozajka rzymska, wyobrażająca gołębie pijące z wazy, w złotej oprawie. Rzeczy te były w oddzielnych futeralikach z ciemnego safianu, wewnątrz wykładanych atłasem białym; 6) Suknia z ciężkiej moirée antique, jasno-popielata, ubrana wstążkami tegoż koloru; 7) Suknia z ciężkiej materji w duże kraty fijałkowe i czarne gros-grand i atłas, ubrana wstążkami axamitnemi w deseń tychże kolorów i koronką bruxelską czarną; 8) Suknia szafirowa, mantynowa z 3ma szerokiemi falbanami, ubrana wstążką tegoż koloru; 9; Suknia mantynowa w kraty różnych kolorów a najwięcej zielonych, ubrana wstążkami zielonemi; 10) Suknia mantynowa w kraty, koloru bronzowego i innych kolorów; 11) Suknia czarna, z ciężkiej materji w szerokie pasy, pas gros-grand i Pas adamaszkowy w palmy; 12) Suknia czarna, z ciężkiej materji w pasy, Pas mantynowy i Pas atłasowy w kratę; 13) Suknia czarna, z ciężkiego atłasu; 14) Suknia tiulowa biała, z 3ma falbanami z szerokim haftem paryzkim; 15) Suknia biała, z ciężkiego atłasu z 2ma tiunikami z tiulu illusion; 16) Suknia biała muślinowa z 9ma falbanami haftowanemi w palmy; 17) Sztuka tarlatanu na suknię z 3ma falbanami w bukiety jedwabne kolorowe, z róż i konwalji; 18) Burnusik biały, tybetowy z kapiszonem haftowanym w około jedwabiem białym na mantynowej podszewce; 19) Mantyla ciemno-zielona axamitna na białej podszewce, obszyta w dwa rzędy szeroką koronką czarną; 20) Mantyla czarna axamitna, obszyta morą antique i szeroką frendzlą jedwabną; 21) Mantyla czarna atłasowa, obszyta wstążką axamitną i w 3 rzędy szeroką koronką; 22) Mantyla biała moirée antique obszyta szeroką i grubą frendzlą jedwabną; 23) Półszal duży, czarny koronkowy; 24) Okrycie białe, tiulowe, haftowane w duże muszki okrągłe, z kapiszonem, obszyte w około koronką na niebieskiej podszewce i z wstążkami mantynowemi niebieskiemi; 25) takież Okrycie z różowemi wstążkami i na różowej podszewce; 26) Okrycie jasno-popielate wełniane w formie peleryny z pasem w około ciemno-popielatym; 27) Szalik tiulowy biały, z szerokim haftem paryzkim w około; 28) Sztuka Płótna kopowa cała; 29) Sztuka płótna cienka zaczęta; 30) Tuzin Chustek batystowych w sztuce; 31) Chustek 6 batystowych z haftem paryzkim w koło i 2 obszyte koronką bruxelską; 32) Dwa tuziny Chustek batystowych, z cyframi gotyckiemi haftowanemi białemi J. G. i W. G. 33) Dwa Obrusy cienkie na sześć osób, i sześć Serwet, deseń adamaszkowy i podobnaż Serweta duża do herbaty; 34) Kilka Ręczników cienkich, w deseń adamaszkowy z haftowanemi gotyckiemi czerwonemi cyframi F. G., z koroną i Nrem 12; 35) Dwadzieścia kilka par Rękawków i tyleż Kołnierzyków koronkowych, tiulowych i muślinowych prawie wszystkie z haftem paryzkim; 36) 18 łokci Koronki bruxelskiej czarnej 1/4 łokcia szerokiej; 37) Kilkanaście sztuk Bielizny damskiej i tyleż męzkiej z cyframi gotyckiemi J. G. i W. G.; 38) 10 par Rękawiczek paryzkich jasnych; 39) Xiążka sznurowa z pieczęcią Petersburgskiej Szlacheckiej Opieki, wydana Pani A. G. i w niej rozmaite papiery w języku rosyjskim; 40) Akt umowy na summę rs. 10,000 w języku rossyjskim w Petersburgu notarjalnie zawarty między osobami M. J. i familją Rz: na stęplu rs. 75; 41) Plenipotencja urzędowa w języku rossyjskim wydana w Petersburgu Pani A. G. przez M. J. na odebranie summy rs. 10,000 i innych summ mniejszych, przytem inne papiery dotyczące tegoż interessu; 42) Dziełko Dumasa „La Comtesse de Charny" in 12 w zielonej okładce, volum 1, 8, 10, 11 12, 13 i 14; 43) Nuty do śpiewu z textem włoskim: *a*) Nuits d'été a Venise, ou 4 chants de Lagune par A. Zanardini (w rękopismie oryginalnym); *b*) la Bianchina p. Gardegiani, *c*) Requiem e Salvi tegoż; *d*) 2 Śpiewy z Lukrecji Borgii; *e*) Finał z Ernani; *f*) 2 Śpiewy z opery Fawority; *g*) 1 Śpiew z Lunatyczki; *h*) 9 Śpiewów polskich p. Komorowskiego; *i*) Album Muzyczne, 3 śpiewy polskie; *k*) na fortepjan: „Amour en réve" *l*) Elégie sur la mort de Chopin, i innych sztuczek do śpiewu i na fortepjan. Uprasza się PP. Burmistrzów i Wójtów Gmin, aby chcieli zwrócić uwagę, czy się nie okażą gdzie powyżej wykazane przedmioty, szczególniej w okolicach Kłodawy, Łęczycy, Krośniewic i Kutna, gdyż jest ślad, że nad oderwaniem walizy pracowano już od Kłodawy. Ktoby zaś odkrył tę kradzież i dał znać do Wydziału Śledczego w Zarządzie Policji, lub do Wójta Gminy Kossewa w mieście Słupcy Powiecie Konińskim, i Przedmioty utracone odzyskane zostały, otrzyma deklarowaną nagrodę.

UWIADOMIENIE.

O NOWO PRZYWIEZIONEJ HERBACIE

z Niżegorodzkiego Makariewskiego Kiermaszu, do Magazynów

PLATONA ORLOWSKIEGO,

exystujących od 1803 r,

i znajdujących się w Petersburgu: Główny na Newskim Prospekcie przeciw Gościnnego Dworu, w domu Hrabiny Strogonowej, pod Nr 50; drugi na Newskim Prospekcie, przy Policejskim Moście, w domu Hrabiny Strogonowej, pod Nr 18.—Postanowiłem corocznie uwiadamiać, tak kupujących ciągle w moich magazynach w Petersburgu, jak też i JJWW. i WW. Panów, zamieszkałych na prowincji, o dostawionej do moich Magazynów, **Herbacie Nowej Zamiany**. Nieszczędząc pracy i starań w wszelkich moich handlowych czynnościach, spieszę podać do wiadomości publicznej, że w tym 1857 roku, nabyłem z Niżegorodzkiego Makariewskiego Kiermaszu, wielką partję **Kitajskiej Herbaty** różnych gatunków, wysokiej wartości i dobroci, dodając, że w ostatnich latach Herbata dostawiana przez Chińczyków do Kiachty, była bardzo średniej wartości, niektóre tylko gatunki były z niej dobre, lecz i tych była bardzo mała ilość; dla tego wszędzie czuć się dał niedostatek w dobrej Herbacie. W teraźniejszych zaś czasach odebrana Herbata, różni się wybornemi gatunkami od tej, którą dostawiali Chińczycy w przeszłych latach. Wystawiając takową na sprzedaż, śmiem sobie pochlebiać we wszystkiem zadowolenie szanownej Publiczności, o jakie każdy sumienny Kupiec ubiegać się powinien.—Zatem niewdawając się w bezkorzystną pochwałę samego siebie, i nie chełpiąc się dziękczynnemi listami odbieranemi od JJWW. i WW. Panów mieszkających na prowincji, powiem tylko to, że mając związki z pierwszymi domami handlowemi w Kiachcie, które osobiście prowadzą zamianę z Chińczykami zbierającymi herbatę; od 1803 roku ciągle zajmuję się handlem herbaty, co budzi we mnie nadzieje iż półwiekowa moja reputacja, nie przestanie wzbudzać zaufania w kupujących, dla których zawsze byłem, jestem i będę najpokorniejszym sługą.— W zakończeniu mam zaszczyt przedstawić wypis gatunków Herbaty i oznaczenie ceny onej; śmiem także zaufać że nie będę zapomnianym z takowemi; ja zaś z mej strony niczego nie będę szczędził, mając na widoku ogólną korzyść i prawo na chlubnej rekomendacji.— Wszystkie gatunki HERBATY, oznaczone w tym prejskurancie, na zapotrzebowania będą się dostawiać tak funtami, jak też i pudełkami, w tej samej formie w jakiej są nadsełane z Chin.— Dla większej wygody JJWW. i WW. Panów, na prowincji zamieszkałych, transport **Herbaty** rozsełany jest we wszystkie Guberuje Cesarstwa, Królestwa i Wielkiego Xię-

stwa Finlandzkiego, oraz kraju Zakaukazkiego; przyjmuję na swoje Konto, i oprócz tego dla Osób wypisujących takową na 50 rs. ustępuje się 5 p: od wszystkiej summy. — Adres do Głównego Magazynu HERBATY, Kupca **Platona Orlowskiego**, w Petersburgu.

CENA HERBATY

o nowo odebranej chińskiej herbacie.

CZARNA HERBATA.

Podwójna Zwyczajna	funt rs.	1	kop.	60
„ Familijna	„ „	1	„	80
„ Familijna lepszych familji	„ „	2	„	—
Odborna pod nazwiskiem MENCHEO	„ „	2	„	20

KWIACISTA HERBATA.

Kwiacista średni gatunek	„ „	2	„	40
— zwyczajna	„ „	2	„	60
— Bajchowa	„ „	2	„	80
— podwójna	„ „	3	„	—
— pod nazwiskiem SZIŁUCHA	„ „	3	„	30
Lansin JUN-SUN-Li	„ „	3	„	50

LANSINY WONNE BIAŁE BUKIETNE.

Lansin KOŁUNKO	„ „	4	„	—
— MYIUTAN	„ „	4	„	40
— SIUFAJUN	„ „	5	„	—
— z Fozy SZYŁUNGA	„ „	6	„	—
FUCZANSKA najlepszy gatunek Aromatyczna	„ „	8	„	—

POSZTUCZNA LANSINA BIAŁA BUKIETNA HERBATA.

Chińskiego pakunku w pudełkach kwiacistych i bogato ozdobionych Chińską materją ołowianych pudełkach:

W pudełku zawierającym herbaty 1 funt, rs. 6
Wyższego gatunku 1 funt, rs. 8
Najwyższego gatunku 1 funt, rs. 10
— — do $2^1/_2$ f. za pudełko rs. 20
— — do 3 funt. — „ 25
— — do 5 funt. — „ 35

FUCZANSKA najlepszy gatunek w bogato ozdobionym Chińskim pudełku z ośmiu figurowemi skrzyneczkami wagą we wszystkich 8 skrzyneczkach $1^1/_4$ funt: za pudełko rs. 30

ŻÓŁTA HERBATA.

SIN-JU-A-PECHA	funt rs.	4
SIAN-PCHIAN	„ „	6
LANSIN	„ „	8
LANSIN najlepszy gatunek	„ „	12
W atłasowym pudełku wagą $^1/_4$ funt: za pudełko	„	3
W bogato ozdobionym pudełku wagą $1^1/_4$ funt: za pudełko	„	15

ZIELONA HERBATA.

PERŁOWA CHULUTUNSKA	funt rs.		kop:	
— CZYNHOWSKA	„ „	3	„	—
WANZOWA	„ „	3	„	50
LANZOWA WONNA	„ „	4	„	—
CHANSKA najlepszy gatunek	„ „	15	„	—
Samy najlepszy gatunek złotawy aromatyczny	„ „	20	„	—

POSZTUCZNA ZIELONA HERBATA.

WANZOWA w małym pudełku 1 funt, za pudełko	„	3	„	50
LANZOWA lepszego gatunku w bogato ozdobionym pudełku 1 funt, za pudełko	„	4	„	50
CHANSKA najlepszy gatunek w bogato ozdobionych chińskich pudełkach $3^1/_2$ f., za pudełko	„	50	„	—

Chiński Tusz na różne Ceny. — St: Petersburgski Kupiec, PLATON ORLOWSKI.



Zwiedziwszy w roku bieżącym najznakomitsze Zakłady Ogrodnicze zagranicą, wybrałem w Paryżu najlepsze gatunki zimowych i późno jesiennych GRUSZEK i JABŁEK, najwyborniejsze i najwcześniejsze gatunki Brzoskwiń, Moreli, Śliwek, Wiśni francuzkich i Czereśni, a między Wiśniami tak nazwane angielskie, odznaczające się winkowatym smakiem i obfitą sosistością. Drzewka te, które do 4ch łokci wysokości dochodzą; jak niemniej ozdobne Krzewy w najrozmajtszych odmianach; oraz najnowsze Agresty i Poziomki; tudzież Orzechy włoskie w doniczkach hodowane i obficie rodzące, nadeszły w tych dniach Drogą Żelazną i są do sprzedania w Ogrodzie Najwyższej Izby Obrachunkowej, o czem mam zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Panów Kundmanów moich, na których zaufanie zawsze starałem się zasłużyć. — Michał *Czepiński*, Ogrodnik.

Zgubione lub skradzione zostały następujące **Rzeczy**, między Grójcem a Białobrzegami, z dnia 22 na 23 b. m. w nocy, z pudłem łubianem, dwa Kapelusze axamitne czarne, jeden z piórami i koronką, drugi używany, 2 Staniki francuzkie, popielinowy popielaty i czarny kamlotowy puszczany, obszyty puszkiem; Mantyla axamitna czarna, obszyta koronką; Szlafrok czarny satentiurowy puszczany; dwie pary Trzewików nowych, prunelowe i axamitne; Siateczka czarna jedwabna, ze sznelową frendzlą; Kaszpeń axamitny; Rękawiczki, i inne drobiazgi. Ktokolwiekby je znalazł lub powziął o nich wiadomość, niech da znać do Burmistrza m. Grójca, albo w Warszawie przy ulicy Gołębiej pod Nr 156, na 2e piętro; wszelkie koszta zwrócone będą.

TUMAKI pod salopę, i **ZEGAR** antyk alabastrowy, poszukiwany, jest do nabycia dla amatorów i znawców. Wiadomość pod Nr 403 na Krako:-Przedm:, na 1m piętrze w oficynie.

Od lat dwudziestu zaszczytnie znana Fabryka

JEDWABNEJ GAZY

(Pytlów Młyńskich),

poleca swoje Wyroby w rozmaitych gatunkach i numerach WW. Budowniczym i Właścicielom Młynów.

Wilhelm Landwehr,
w Berlinie, Spandauer-Strasse Nr 53.

Ma honor zawiadomić JJWW. i WW. Obywateli, Kupcówi Handlujących, że we wsi Gosławicach w Pow: Konińskim Gub: Warszawskiej, pod miastem Powiatowem Koninem, przy trakcie bitym Warszawsko-Poznańskim położonej, otworzoną została na nowo **FABRYKA Araku, Wódek** słodkich i **Likierów**, na sposób Gdański i Holenderski, sprzedaż których po cenach najumiarkowańszych odbywać się będzie od dnia ogłoszenia. — W Gosławicach d. 13/25 Września 1857 r. — Zarządzający Fabryką **F. Ł.**

APPARTAMENT całego pierwszego piętra, odnowiony i wyklejony obiciem, składający się:
Z Wielkiego Salonu z Balkonem,
10ciu obszernych Pokoi,
Kuchni z Antresolą,
Spiżarni z Kurytarzem oszklonym, wraz z Stajnią, Wozownią, Piwnicą i wszelkiemi wygodami, do najęcia od Śgo Michała r. b., przy ulicy Rymarskiej, wprost Kommissji Skarbu, Nr 471*h*. (Schody i korytarz, gazem oświetlone będą.)
Wiadomość w Składzie **Braci Lesser.**

Salopa axamitem pokryta, z kołnierzem sobolowym i takimże futrem, przy rękawach obłożona, Piżmowcami podbita, mało używana; oraz różne MANTYLE axamitne haftowane i morowe, są do sprzedania w domu Nr 1274, przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość u Stróża.

Mam zaszczyt uwiadomić szano: Publiczność, iż moje mieszkanie z m. Zgierza, przeniosłem do Kalisza. Mieszkam obecnie przy ulicy Wrocławskiej pod Nr 187, gdzie każdego czasu przyjmuje obstalunki **Odlewu Dzwonów**, podług żądanego kalibru. Nadto obowiązuje się odlewać je na miejscu tym gdzie mają być umieszczone, a za trwałość, dokładność charmonji i akuratność terminu ręczę. — Fabrykant odlewu Dzwonów, Wilhelm *Rychter*.

ŚLEDZIE świeże, nadeszły do Kantoru Józefa Hochedlinger, przy ulicy Przejazd Nro 649.

Pod Nr 1289 przy ulicy Nowy-Świat, obok Straży Ogniowej, jest do wynajęcia 3 **Pokoje** z meblami lub bez, z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą, na miesiące lub kwartalnie. Wiadomość tamże u Lokatora, na 2m piętrze, z rana do godz: 11, a po południu od 3ej do 5ej. Mieszkanie to może być i dla Kawalera.

Niżej podpisana, utrzymująca szkołę wyższą Żeńską w Częstochowie, zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że Zakład swój przeniosła z domu Wgo *Grodzickiego*, do domu Wej *Heymans*, pod Nr 60, przy tej samej ulicy.— Józefa *Wiśniewska*.

Angielski Szyfer do pokrywania Dachów.— Pokrywanie dachów tym materjałem już od lat setnych udowodniło się za najtrwalsze, a kiedy każdy inny materjał ulega wpływowi czasu, to Szyfer oprzeć się potrafi każdemu wpływowi natury. Z tego powodu nanowo wrócono do pokrywania dachów szyfrem, zwłaszcza, że omal żadnej reparacji nie podlega. Utrzymując znaczny Skład tego Szyfru, przedaję go po najniższej cenie; mogę także wskazać zdatnych i praktycznie usposobionych ludzi do pokrywania dachów tym materjałem. — E. A. *Lindenberg*, w Gdańsku, Jopengasse Nr 66.

Przy zapewnieniu najściślejszej dyskrecji i rzetelności, polecam się Panom Agronomom do pośrednictwa kupna i sprzedaży wiejskich posiadłości. Znajomość moja liczna w W. X. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, oraz praktyczne doświadczenia moje jako samodzielny rolnik, stawiają mię w możności załatwienia każdego polecenia w najkrótszym czasie pod względem sprzedaży każdej majętności, dóbr szlacheckich i mniejszych gospodarstw, za bardzo odpowiednią cenę. — **Fryderyk Regel**, Ajent rdób w Gnieźnie.

Jest w Górze Kalwarji, 31½ wiorsty od Warszawy, przy szosie, **Plac** w rynku z Ogrodem fruktowym, na którym można wybudować Dom murowany, na cel który sporządzony jest plan; do tego są Grunta przeszło 20 dziesiatin, na których wysiano żyta korcy 16, pszenicy korcy 2, reszta zaś ziemi uprawioną już jest na jarzyny; przytem Materjał obrobiony na wystawienie Stodoły. Ktoby sobie życzył nabyć, niech się zgłosi do Burmistrza tego miasta. Cena jest umiarkowana.

Dzieło w języku Niemieckim p. t. **Meyer's Conversations Lexicon**, ostatniego wydania, składające się z 46 grubych Tomów, porządnie oprawnych i około 2,000 Rycin i Mapp różnych, bardzo pożyteczne dla każdego stanu pod względem ogólnej wiedzy; złożono do zbycia w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 385.—Tamże sprzedają się: THEMIS polska Dzieło poświęcone nauce o praktyce prawa, w kompletach i tomami pojedynczemi; Zbiór Pisarzy Polskich, komplet z 19tu tomów złożony; oraz Dzieło dramatyczne Bogusławskiego, 12 tomów kompletne, lub 3 ostatnie tomy.

Worki Węgierskie bez szwu, wielkie młynarskie i korcowe; oraz znaczną partję (Cukru) żółtej Faryny, otrzymał Skład Nasion Dra F. Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy;—tamże dostać można pięknych CEBUL KWIATOWYCH Hollenderskich w kilkuset gatunkach, świeżego PROSZKU PERSKIEGO na robactwo, i MUSZTARDY w różnych gatunkach.

Dwa **POKOJE** na 2m piętrze, po prawej stronie, są do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Przechodniej pod Nr 951, dawniej dom Xiążąt Radziwiłłów, a teraz P. Wawelberga; przytem są do sprzedania: Salopa tumakami podbita z sobolowym kołnierzem, pokryta axamitem; Okrycie Syberynowe; Mantyle; Chustki i różne Rzeczy; oraz dwa LUSTRA.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.— Podaje do wiadomości, że w dniu 15 (27) Października r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji Mennicy, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonem, powtórna licytacja głośna, na dostawę do Mennicy, WĘGLI sosnowych korcy 2,500, stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji Mennicy, mogą być odczytane. Za pretium fisci do licytacji, naznacza się rs. 1000, a kaucja rs. 100 wynosi.— P. o. Dyrektora, A. *Hann.*— Sekretarz Dyrekcji, Sekretarz Guber:, *Ginett.*

Jest do wynajęcia **LOKAL** każdego czasu, składający się z Sali, 2ch Pokoi i Przedpokoju, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Bujno pod Nr 497. Wiadomość w Magazynie Strojów.



Fortepjan, jest do wynajęcia, przy ulicy Krakow:-Przedmieście, w pałacu JW. Krasińskiego. Wiadomość u Stróża.

Rodowita Niemka, życzy umieścić się za **Bonę** do dzieci. Wiadomość w Cukierni Semadeniego przy ulicy Jerozolimskiej i Nowy-Świat.

MIESZKANIE parterowe przy ulicy Granicznej, na proceder w miejscu bardzo korzystnem, do najęcia od Wielkiej nocy roku przyszłego. Bliższe szczegóły powziąść można w handlu J. L. *Flatau*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.



Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1034, jest do sprzedania **BUHAJ** rassy Żuławskiej, maści czarnej, łysy, wzrostu dużego, lat 3 mający. Wiadomość na miejscu.

W mieście Powiatowem Łęczycy, jest do sprzedania **CUKIERNIA** z wolnej ręki, blizko od 30 lat exystująca. Wiadomość w tejże cukierni.



Są do sprzedania **MEBLE**, jako to: Kozeta, 12 Krzeseł, dwa Fotele, i Stół mahoniowy, przy ulicy Jerozolimskiej pod Numerem 1580, naprzeciwko ulicy Kruczej. Wiadomość na miejscu.

Dom Expedycyjno-Kommissowy i Wexlowy,

PP. W. TILMES et COMP:

w Kolonji nad Renem.

Od lat 25ciu poświęcając się rzeczonej branszy w stosunkach szczególniej z Belgją i Francją, ma zaszczyt polecić swoje pośrednictwo, dla TRANSPORTÓW przez Kolonją prowadzonych; przyczem odwołuje się do nowo przez siebie ogłoszonej Taxy transportowej.

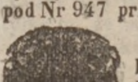


Dnia 17 b. m. samym wieczorem, we wsi Wędrogowie, Pow: Rawskim, skradzione zostały z pastwiska, para **KONI**, Wałach gniady lat 5 mający; Klacz jasno-kasztanowata, źrebna, lat 6, oboje bez żadnej odmiany. Znalazcy rsr. 15, które odbierze w Kancellarji Burmistrza m. Skierniewic, albo u Właściciela w miejscu Z. Kosińskiego.

Podpisany, zagubił **Wexel** przez Józefa Weiss w Koninie, pod dniem 25 Listopada 1856 r. na rs. 30 wystawiony, z terminem zapłaty na miesiące jeden; przeto ostrzegam niniejszem, aby wspomnionego Wexlu nikt nie nabywał, gdyż zastrzeżenie stosowne w tej mierze poczynionem zostało. — Konrad *Galewski*, z Tomaszowa.

W Dobrach Popielżyn, w Gub: Płockiej położonych, wiorst 17½, od Twierdzy Nowogeorgiewskiej, a od m. Zakroczymia wiorst 14, i od Nowego Miasta blizko wiorst 2 odległych, znajduje się znaczna ilość **Gruntów** z Łąkami i Budowlami, lub bez Budowli, do wypuszczenia w erpach wieczysto czynszowy, pod warunkami korzystnemi. Wiadomość na gruncie u Właściciela tych Dóbr.

Osoba wyjeżdżająca w tym tygodniu własną Karetą do Odessy, życzy sobie podróż tę odbyć na wspólny koszt. Wiadomość pod Nr 947 przy ulicy Zimnej, na 1m piętrze, w Kantorze.



OSTRYGI świeże, nadeszły dzisiejszą Pocztą, do Handlu Win Ernesta Nickiego, przy ulicy Miodowej Nr 482.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 8.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Trubadur*.

Dziś i codziennie widowisko P. **Krosso**, w Rajtszuli Ogrodu Saskiego, przy ulicy Królewskiej, o godzinie 5tej.

☞ Codziennie do widzenia, od dnia 24 b. m. (NA ŻĄDANIE), na placu Krasińskich, nowe **Obrazy** Wielkiej Cyklioramy, wojny Krymskiej.

Świeże **OSTRYGI** Nativ, nadeszły do Handlu Jana Riedel, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować, dnia 14 (26) Paździer: 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.